

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Poniedziałek, 2 czerwca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 1 mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 10 fen. za wiersz.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Pod dyrekcją: Fr. Rychtowskiego

Jutro we Wtorek **Bezpłatne przedstawienie dla żołnierzy**

**„W GORĘ SERCA“.**

## Pokój czy wojna? — Dalsze zwycięstwa polskie na Wschodzie. — Zajęcie Brzeżan. Grodno zmanifestowało swą polskość.

Łódź, dn. 2 czerwca 1919 r.

W dniu 29 maja delegacja niemiecka wręczyła konferencji pokojowej kontrpropozycje do traktatu wersalskiego. Z napięciem świat cały oczekiwał tego faktu, lecz treść noty niemieckiej nie wywołała nadzwyczajnego wrażenia — albowiem, utrzymana w tonie niejasnym, dwuznacznym, nie usuwa ona zaniepokojenia opinii publicznej o losy pokoju powszechnego, na który lat pięć blisko czekamy. Całe zachowanie się Niemiec nie przestaje być podejrzanem. Faktem jest koncentracja wojsk niemieckich na wschodzie Rzeszy, nieopodal naszej granicy, faktem jest niesłychanie prowokacyjny nastrój wśród Niemców górnoślązkich.

Hakatyści — wszechniemcy z Prus Wschodnich utworzyli specjalny tak zwany parlament dla Wschodu, który ma reprezentować niby całą wschodnią prowincję Rzeszy niemieckiej wobec świata i wpadli w swym szale antypolskim na nowy pomysł, mianowicie uchwalili rezolucję, że choćby Rząd Rzeszy podpisał warunki pokojowe, to prowincje wschodnie — Śląsk Górny i Prusy Wschodnie utworzą oddzielną jednostkę autonomiczną, a nie pozwolą, by stały się „łupem“ Polaków. — Prawda, i o plebiscycie mówią Niemcy górnoślązcy, lecz mglisto i fałszywie.

Koalicja patrzy na wszystko i na wszystkie sztuczki niemieckie wzrokiem sędziego, który śledzi ruchy zbrodniarza, mającego być za chwilę ukaranym za swoje przewiny. Jak mężowie stanu entente przyjęli kontrpropozycje niemieckie dylemę niebawem.

— Na widowni politycznej ubiegłego tygodnia ukazał się już cień odradzającej się Rosji. Wiadomości z Rosji coraz dobitniej wskazują na bliski upadek bolszewizmu. — A wraz z upadkiem czerwonego teroru w Rosji — powstać musi normalny ustrój państwowy rosyjski. Jaki też on będzie — oto zagadka, którą napróżno starają się odgadnąć dziennikarze. — W tym względzie charakterystyczną jest depesza P.A.T., donosząca, że „tany Zjednoczone wtedy uznają arję gen. Kołczaka, gdy ten jasno określi swe tendencje. St. Zjed. Am. ślucząco położyły przytem nacisk na konieczność demokratyzmu nowego ewentualnego rządu Rosji. Tymczasem w Paryżu, w Londynie i w Waszyngtonie uwija się masa cała emigrantów politycznych Rosji, z lewicowym kadetem Lwowem na czele i szykuje grunt pod przyszłe stosunki dyplomatyczne z Rosją. — Aktualnym się również staje coraz bardziej sprawa co do stosunku [zmarłych] Polski do odradzającej się Rosji.

Idąc szlakiem walnych zwycięstw polskich w Galicji i na Litwie trudno się powstrzymać od okrzyku radości na coraz to piękniejsze stamtąd wieści. Jak słyhać w kołach politycznych, koalicja w pełni uznała sukcesy oręża polskiego i o jakimkolwiek przeszkadzaniu nie może być mowy. Co będzie dalej jednak, wobec niewyjaśnionej sytuacji na zachodzie — nie wiadomo...

Jawo.

### Skromne żądania.

(Czego żądają przybyli z Polski do Paryża sjonisiści.)

W Paryżu dziś jest jak mrowia różnych „działaczy“ narodowych żydowskich, robiących politykę i weszających, aby tylko jak największe dla siebie na konferencji pokojowej uzyskać zdobycze; naturalnie zaś, w pierwszym rzędzie szczerzą zęby nacjonalisci żydowscy na Polskę.

Sjonisiści paryscy tak formułują żądania żydów w Polsce:

„Konstytucja polska orzeka, iż narodowość żydowska nie jest przeszkodą w korzystaniu z pełni praw obywatelskich i politycznych, również w urzędach i instytucjach państwowych; iż wszystkim żydom, zamieszkałym w kraju od 5 lat, przyznano obywatelstwo polskie z prawem opcji w przeciągu dwu lat; iż obok państwowego języka polskiego, przyznano prawo używania języka hebrajskiego i żargonu w prasie i zgromadzeniach publicznych, a żydom, niewładającym dostatecznie językiem polskim, pozwolono zeznawać przed sądami i władzami w ich języku i dano im tłumaczy; by nienaruszono soboty i innych świąt żydowskich, w szczególności w sądach i urzędach, a zwolniono żydów od obowiązku święcenia niedzieli.

Do zakresu działania miejscowych gmin żydowskich, należą sprawy wyznaniowe, kulturalne, dobroczynne, opieki społecznej, wychodźstwo, osiedlenie się w Palestynie, oraz ochrona i zastępstwo praw żydowskich w obrębie gminy. Dalej: Narodowe Zgromadzenie żydowskie wybrane z całego państwa a zwoływane corocznie na 1 do 3 miesięcy do stolicy z prawem: uchwalania budżetu i podatków na cele organizacji żydowskich, oraz wybierania Naczelnej Rady żydowskiej, która ma być władzą wykonawczą Zgromadzenia i w ramach jego uchwał i ustaw państwowych wyłączną reprezentacją żydowską na zewnątrz“.

Prócz tego konstytucja winna ustanowić osobny żydowski Sekretariat stanu, którego szefem mianuje Naczel-

nik państwa z trzech przedstawionych mu przez Radę żydowską.

Wreszcie: szkolnictwo średnie, ludowe i zawodowe podlegać ma u żydów osobnej Radzie szkolnej żydowskiej, mianowanej przez naczelną Radę żydowską, z prezesem na czele, którego zamianuje Naczelnik państwa z trzech przedstawionych mu przez Radę.

Język w tych szkołach zależeć ma od zarządu gminy żydowskiej, przy czem na żądanie rodziców dla innojęzycznej mniejszości ustanowione będą klasy osobne, ale i w nich pewne minimum hebrajszczyzny będzie obowiązujące“.

Jak okazuje się z powyższego streszczenia, nie chodzi już zupełnie o równouprawnienie żydów z innymi obywatelami państwa; to pp. sjonistom nie wystarcza; chodzi o to, by ludność żydowska w Polsce, oprócz praw wspólnych z resztą obywateli, miała ponadto dodatkowe prawa wyjątkowe i by tworzyła w Państwie uprzywilejowaną klasę nadobywateli. Bezcelne to żądanie opiera się zaś na tem, że ludność żydowska jest mniejszością odrębną, mającą równe prawa z większością, ale w sprawach własnych od tej większości niezależną. Oczywiście żadne państwo niepodległe nie pozwoliłoby narzucić sobie tak wyjątkowych praw dla cząstki owych „obywateli“.

### Reforma rolna w Sejmie.

W tygodniu bieżącym, jak wiadomo, w Sejmie Ustawodawczym rozegra się wielka kampanja w sprawie reformy rolnej. Odpowiednią ustawę obowiązującą, w komisji rolnej Sejm już wygotował, podawaliśmy ją w swoim czasie na łamach „Kurjera“ w streszczeniu).

Określa ona maksimum posiadania ziemskiego na 300 mórg, minimum zaś na 60. Odpowiedni punkt Ustawy brzmi:

„Maksimum indywidualnego posiadania, które ma być przez ustawę dla poszczególnych okręgów ustalone, będzie zawierało dwie cyfry (od—do) i w tych granicach decyzję dla każ-

dego poszczególnego wypadku wywłaszczenia powożmie osobny urząd.

Maxima ustanawiane dla wszystkich okręgów mieścić się winny w ramach 60—300 morgów. Granice najniższe odnosić się będą do okręgów podmiejskich i przemysłowych. Jeden właściciel lub niepodzielona rodzina nie może posiadać więcej niż 1 folwark.“

Wszystkie lasy, do jakiegokolwiek kategorii wyżej wymienionych dóbr należące — z wyjątkiem lasów gminnych i drobnych przestrzeni prywatnych, nienadających się do gospodarki państwowej — przechodzą na własność państwa przy należytem zlikwidowaniu praw serwitutowych.

Punkt 2 brzmi: Właścicielami lub posiadaczami ziemi uprawnej mogą być tylko osoby przygotowane teoretycznie lub praktycznie do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa lub ich spadkobiercy, z wyjątkiem ziemi, oddanej pod siedzibę ludności nierolniczej lub eksploatowanej przez samorządy miejskie lub wiejskie.

Szereg organizacji wielkopolskich oraz związek ziemian — złożyły swój protest przeciw wprowadzaniu tak radykalnej reformy rolnej.

(iw)

### Nasi przedstawiciele za granicą.

Lista przedstawicieli Rzeczypospolitej za granicą ustalona być ma ostatecznie w sposób następujący:

Ministrami będą:

Eustachy Sapieha — Londyn.  
Kazimierz Lubomirski — Waszyngton.  
Konstanty Skirmunt — Rzym.  
Prof. Józef Kowalski — Watykan.  
Aleks. Skrzyński — Bukareszt.  
Stanisław Patek — Praga.  
Władysław Sobański — Bruksela.  
Michał Sokolnicki — Chrystjanja.  
Kazimierz Dluski — Haga.  
Zygmunt Michałowski — Sztokholm.  
Aleksander Dzieduszycki — Kopenhaga.  
August Zaleski — Ateny.  
Ksawery Orłowski — Buenos Aires.

### Meldowanie majątku niemiecko-austriackich obywateli, zamieszkałych w Polsce.

Wszyscy obywatele, przynależni do niemiecko-austriackiej państwowości, którzy stale lub czasowo zamieszkują w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, winni się zgłosić w celu obowiązującego zameldowania majątku do kancelarii **Austriacko-Węgierskiego Przedstawicielstwa w Warszawie, Jerozolimska 70**, w dni powszednie, między godz. 10 rano a 1 po poł.



Ponadto do Azji Mniejszej wyjechał w charakterze ministra upelnomocnionego dr. Witold Jodko-Narzewicz

## Polska i jej przyszłość ekonomiczna

Prasa zagraniczna interesuje się bardzo ekonomiczną przyszłością naszego kraju, w szczególności przoduje tu prasa belgijska i angielska.

Niedawno pismo „La Nation Belge” zamieściło artykuł bardzo ciekawy o naszych zasobach gospodarczych. Węgla w Polsce, mówi to pismo, nie zbraknie. Liczba górników wynosi 250,000 a zysk z kopali może dojść do 800 milionów. Należy jednak zauważyć, że większość tych kopalni eksploatują kapitały obce: angielskie, niemieckie, lub angielsko-francuskie.

Jeżeli Polska otrzyma granice zadane t.j. otrzyma Galicję i Poznańskie, zajmie w świecie czwarte miejsce ze swoimi 64 milionami ton, stanowiącymi 8 część produkcji Ameryki a czwartą Anglii.

Polska będzie rozporządzała prócz tego obfitymi pokładami żelaza i cynku; wydobycie tego ostatniego postawi ją na czwartym miejscu po Stanach Zjednoczonych, Niemczech i Belgii. Dalej posiadać będzie Polska sól, której pokłady zaledwie zbadane są w Karpatach i naftę mało dotąd eksploatowaną.

Wytwórczość górnicza w r. 1913 wynosiła 18,864,865 k.; produkcja hutnicza 9,384,017 k.; wytwórczość soli 17,592,642 kor., olejów skalnych — 85,741,538 k.; wosku ziemnego 2385166 koron, t.j. razem cała wytwórczość górniczo-hutnicza Galicji w r. 1913 wynosiła 127,047,274 koron.

Pracotwórczość udziału poszczególnych gałęzi przedstawiają się jak następuje: Przemysł górniczy — 14,9 proc., przemysł hutniczy — 1,9 proc. sól (monopol) — 13,8 proc., przemysł naftiany i woskowy — 69,4 proc.

## Ciekawy dokument gospodarki niemieckiej w Polsce.

(Cele gospodarki pruskiej. — „Zmasakrowanie przemysłu”. — Jak eksploatowano lasy). —

Dla jaskrawego uwypuklenia stosunku okupantów do nas i ich potęgi gospodarczej w Polsce, może służyć dokument, znaleziony w archiwach niemieckich po wyjeździe okupantów z Warszawy.

Oficjalne sprawozdanie z r. 1917 Centralnego Biura Wojennego surowców przyznaje, że miary, zastosowane dla otrzymania surowców „unieruchomiły całą masę najrozmaitszych fabryk”.

Wyczerpawszy, podczas ciągłych rekwizycji metali (miedzi, brązu, cyny, cynku etc.), wszystkie inne źródła, Centralne Biuro Wojskowe surowców przedsięwzięło zgodnie ze sprawozdaniem całkowite „zmasakrowanie” (Auchschlachtung) przemysłu.

Również zgodnie ze sprawozdaniem główną zasadą kierującą rekwizycją, było jak największe zaoszczędzenie środków finansowych Państwa Niemieckiego.

W myśl tego i zgodnie z rozkazami Rządu Centralnego, uciekano się do rekwizycji we wszystkich wypadkach, gdy się to týczyło poważniejszych partii, płacono zaś tylko w tym razie, gdy chodziło o rekwizycje zupełnie nieznaczne.

Niemcy, czytamy dalej, w celu jak najszybszego otrzymania jaknajwiększych ilości drzewa, eksploatowali wyjątkowo warunki, rezultatem czego była nielitościwa dewastacja tych lasów, bez uwzględnienia zasad racjonalnej eksploatacji.

A więc na całej przestrzeni rekwizowanego lasu ścięto 17 proc. wymienionego obszaru, wybierając najlepsze sztuki. Do końca 1918 r. ilość wywiezionego lasu z całego terenu okupacji niemieckiej odpowiadająca połowie lasów Królestwa Kongresowego, wyniosła około 420,000 ton.

Nadwyżka roczna eksportu w całej Polsce Kongresowej wyniosła 34 tysiące ton. Wywieziono więc w ciągu 8 lat okupacji niemieckiej ilość drzewa, prz wyżejającą 8 razy nadwyżkę naturalną.

## Państwo czeskie w Łódzku

(Przesilenie ministerialne. — Szerzenie się bolszewizmu. — Niebezpieczeństwo węgierskie).

Istniejące od dłuższego czasu niesnaski w łonie gabinetu czeskiego, znalazły jaskrawy wyraz w uchwale czeskiej partji narod.-demokratycznej, która po burzliwych obradach uchwaliła jednogłośnie swoich dwu przedstawicieli w rządzie dr. Raszina i dr. Stranskyego do ustąpienia z gabinetu. Wzwanii poddali się niezwłocznie uchwale swego stronnictwa i zgłosili dymisję na ręce prez. Masaryka, zawiadamiając o tem także zastępcę prez. ministrów, Svehle.

W komunikacie, wydanym późną porą, zawiadania równocześnie biuro czesko-słow, że dymisja rzezczona nie została przyjęta, a prezydent Masaryk prosił interesowanych o zatrzymanie urzędu.

Ze względu na uchwałę grupy nar.-czeskiej, prawdopodobne jest także — pisze korespondent „Il. Kur. Codz.” — ustąpienie prez. min. dr. Kramarza, jako głównego męża zaufania tejże grupy w rządzie.

Natomiast przypuścić można, że dr. Kramarz zatrzyma swój mandat zagraniczny, t.j. jako członek konferencji pokojowej.

W Czechach obecnie po rabunkach i plądrowaniach miasta przysła kolej na wsie. Ze wszystkich stron Czech dochodzą wieści o niesłychanych gwałtach, dokonywanych na rolnikach i ich rodzinach. W wielu wypadkach napadano również na żandarmerję i rozbrajano je. Cały ruch, skierowany przeciw rolnikom ma charakter bolszewicki.

Przywódcy ruchu, organizują pod hasłem walki z lichwą bandy, które rabują bez wyjątku wszystkich rolników, a zrabowane produkty rolne sprzedają za lichwiarskie ceny.

Minister Kłofacz przesłał na ręce przewodniczącego komisji wojskowej zgromadzenia narodowego sprawozdanie o wypadkach ostatnich dni na Słowaczczyźnie, gdzie węgry przerzucili znaczne siły i wykonali główny atak na Miskolce. Węgrom udało się przy pomocy 10 tys. uzbrojonych robotników zająć Miskolce. Kontratak czeski nie miał powodzenia. Węgrom udało się przebieć drogę do Koszyc; celem tego ruchu jest odcięcie Słowaczczyzny do Czech.

Kłofacz, wskazując na poważną sytuację na Słowaczczyźnie, prosi o rozumięcie tego i o pomoc całego narodu czeskiego oraz zgromadzenia narodowego.

## Kursy uzupełniające P. M. S.

dla nauczycieli i nauczycielek ludowych.

Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej, biorąc pod uwagę stan szkolnictwa powszechnego i przygotowanie nauczycieli i nauczycielek ludowych, zorganizował „Kursy Uzupełniające” dla nauczycielstwa ludowego, które pragnie drogą planowego i wytrwałego samokształcenia rozszerzyć i pogłębić zakres swej wiedzy teoretycznej, oraz zdobyć większą umiejętność prowadzenia zarówno szkoły, jak i pracy oświatowej wśród ludu.

Program Kursów obejmuje przedmioty ogólne i specjalne. Do ogólnych przedmiotów zaliczone są następujące: religja, pedagogika, dydaktyka i metodyka ogólna, organizacja i prowadzenie szkoły, higiena szkolna, społeczna, historia szkolnictwa w Polsce i praca oświatowa wśród ludu (prowadzenie i urządzanie bibliotek, organizowanie teatrów amatorskich i t. d. Przedmioty specjalne obejmują gramatykę języka współczesnego, stylistykę, historję literatury i Polski arytmetykę, algebra, geometryę, przy-

rodę, geografję, rysunki, roboty ręczne, gimnastykę łącznie z fizjologją i higieną, śpiew i muzykę.

Praca na Kursach Macierzy jest rozłożona w sposób następujący: zjazd zimowy, który trwa około 10 dni w końcu grudnia i przez pierwsze dni stycznia, praca domowa, polegająca na samokształceniu według oznaczonych podczas zjazdu wskazówek; zjazd letni, który trwa 8 tygodnie, od 23-go czerwca do 12 lipca włącznie, wreszcie następuje znów praca domowa, która rozciąga się do świąt Bożego Narodzenia.

Liczba słuchaczy i słuchaczek w chwili obecnej wynosi 436 osób, zgłoszenia zaś nowych kandydatów napływają w dalszym ciągu.

Na zjeździe letnim ogólna liczba wykładów, które będą wygłaszane, obejmuje 680 osób. Gremjum profesorskie Kursów stanowią: R. Awet — prof. konserwatorjum, prof. Chodźnicki, dyr. T. Błażejczak, prof. Z. Gabszewicz, inż. Jan Grabowski, W. Grombecka, prof. Janowski, S. Kazuro — prof. konserwatorjum, prof. K. Kosiński, A. Koziara, Antoni Langer, dr. S. Lencewicz, O. Niewiadomska, dr. Puławski, St. Rychterówna, dr. Rygiel, H. Orsza-Radzińska, p. Radziwiłowiczowa, prof. Szczepkowski, prof. Szeber, ks. kan. Trepkowski, prof. J. Zarembski, prof. L. Zarzecki i t. p.

Wszelką korespondencję w sprawie Kursów należy adresować: Warszawa, Krak.-Przedm. 7, Polska Macierz Szkolna, Wydział Pedagogiczny. Pod tym również adresem uczestnicy zjazdu zechcą się zgłaszać z chwilą przybycia do Warszawy. Biuro zjazdu będzie czynne na dwa dni przed otwarciem Kursów czyli 21 i 22-go czerwca od godz. 9 rano do 2 po poł. i od 4 do 8 wieczorem.

## Na światło dzienne!

Pachnący kwiatek.

Producenci wełny w Polsce, przeważnie hodowcy owiec ziemianie otrzymali oryginalny list, który tutaj in extenso zamieszczamy. List pisany jest na blankiecie, na którym znajduje się tylko nazwisko „A. I. Gindgold” oraz „Warschau” i „Telegram-adresse,” i brzmi: „Mam honor donieść W. P. że w tym roku także jeźdźcem opoważniony do zakupu wełny w Pultuskim powiatu proszę ołaskaw odpisać ile W. P. podszobno wajnsuchy to takowych wyszle”, oraz dopisek: „cena nawelno jest odznaczona jak zeszłego roku jest także jest wolno tylko kupowacz tych które posiada zasilenie od wydziału surowców wojennych, w Warszawie”.

Co to znaczy? Czy w Polsce „w tym roku także” pozostały dawne stosunki, wprowadzone przez niemieckie władze okupacyjne?

## Zebrań Stow. Robotn. Chrześc.

Wczoraj o godz. 5 po poł. w Domu Ludowym (Przejazd 34), odbyło się roczne zebranie członków Stow. Robotników Chrześcijańskich. Przewodniczył poseł Harasz przy udziale licznych asesorów.

Na początku obrad patron Stow. ks. kanonik Albrecht wyjaśnił w jak trudnych warunkach Stowarzyszenie musi pracować i nawoływał do wytrwałości.

Sprawozdanie z działalności Stow., które odczytał członek zarządu p. W. Adamski, wyraża się w cyfrach następujących: W dniu 31 grudnia 1918 roku w kasie Stow. było gotówki 2741 mk. 97 fen.; bilans zamknięto sumą 146,725 mk. 83 fen.; czysty majątek Stow. wynosił 73,336 mk. 30 f. Rachunek składnicy wykazywał w dniu zamknięcia rachunków: gotówki 8,568 mk. 42 f.; bilans 17,122 mk. 30 fen.; czystego zysku — 6,859 mk. 37 fen. Sprawozdanie piekarni: gotówki w kasie w dzień zamknięcia rachunków było: 2,398 mk. 88 fen.; bilans — 19,549 mk. 58 f.; czysty zysk 1,998 mk. 18 fen. Herbaciarnia miała gotówki 2,148 mk. 29 f., bilans 4,176 mk. 52 fen., zysku osiągnięto 2,207 mk. 14 fen.

Wyjaśnił w sprawie sprawozdania udział przewodniczący Harasz, a następnie ks. kan. Albrecht, podkreślając, że Stowarzyszenie, wobec zubożenia członków nie było w stanie samo pokryć budżetu i niedobory pokryte zostały z zysków osiągniętych z herbaciarni, piekarni i składnicy. — Na temat sprawozdania przemawiali jeszcze p. Wołakowski i prezes Stow. Frankowski. W rezultacie sprawozdanie zatwierdzono.

Budżet na r. b. zatwierdzono w sumach następujących: dla Stowarzyszenia 27,424 mk., piekarni 72,000, składnicy 22,000 mk.; herbaciarni 8,500 — z prawem przekroczenia sum tych o 29 proc.

Sprawę otwarcia filji składnicy i sprzedaży chleba bezpośrednio w piekarni, pozostawiono do uznania Zarządu. Sprawę uregulowania opłat miesięcznych, pozostawiono do czasu unormowania się warunków walutowych.

Na delegatów na Zjazd Stowarzyszeń robotników chrześcijańskich w Warszawie wybrano pp.: A. Biłkowską, K. Olszewską, W. Wolnego i Jankowskiego.

Do zarządu weszli pp.: W. Adamski, R. Wołakowski, F. Cyrański, J. Kirpsza i W. Wolny.

W zakończeniu obrad, które przeciągnęły się do godz. 10 i pół wiecz., dziękowano posłowi Haraszowi za dotychczasową działalność w Sejmie i życzone mu dalszej owocnej pracy na tem polu.

## Kronika

— Ilość bezrobotnych w Polsce. Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy na terenie b. Królestwa Polskiego od chwili swego powstania do dnia 3-go maja zarejestrowały 403,555 bezrobotnych, w tem między innymi w Warszawie 93,467, w Łodzi — 93,827 w Okręgu Łódzkim — 19,899, Częstochowskim — 18,993, Sosnowieckim — 17,851, Żyrardowskim — 15,462, Tomaszowskim — 11,202.

— O wełnę zagraniczną dla Łodzi. Z ramienia władz komunalnych m. Łodzi wyjechał burmistrz Kernbaum zagranicę, celem kupna za półtora miliona marek wełny dla celów przemysłowych.

— Zebranie nauczycieli szkół powszechnych. W sobotę ubiegłą odbyło się ogólne zebranie członków Oddziału Zrzeszenia nauczycieli szkół powszechnych. Zebranie zagał prezes Zarządu Zrzeszenia p. Papis, który też odczytał podziękowanie naczelnego Zarządu Polskiego Białego Krzyża za dar od Związku nauczycieli w sumie 530 mk., jak również zakomunikował, że Związek nabył gwóźdź, który został wbity w drzewce sztandaru 28 p. p. Tu zebrani wzniesli okrzyk na cześć armji Piłsudskiego i Paderewskiego, poczem na przewodniczącego powołano p. Wasilewskiego, na asesorów p.p.: Potarzycką i Jasińskiego, a na sekretarza p. Drabarkę. — Na wstępie obrad prezes Zarządu, p. Papis, odczytał ustawę Oddziału Zrzeszenia, którą w całości przyjęto.

Do Zarządu absolutną większością wybrani zostali p.p.: Papis, Unieszowski, Piłichowski, Braterski, Makarowiczówna, Dobrzeńcecki, Anzorge, Wołakowski, Elznerowiczówna, Mirowski i Dziwkowski. Ponieważ trzech kandydatów do Zarządu otrzymało nie dostateczną liczbę głosów, przeto odbędą się co do tych trzech członków wybory ponowne. Wniosek dotyczący wyboru Komisji rozjemczej, czyli koleżeńskiego sądu honorowego — upadł.

Następnie wybrano Komisję aprowizacyjną, do której weszli p.p.: Modzelewska, Życzkowski i Bocheńska. — Wystawa pomocy naukowych do nauki języków obcych. W czwartek nadchodzący dn. 5 czerwca o godz. 4 po poł. w lokalu Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego przy ul. Dzielnej Nr 58 — Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego otwiera wystawę pomocy naukowych do nauki języków obcych. Będą tu eksponowane: podręczniki, książki traktujące o metodyce nauki języków obcych, biblioteczki uczniowskie, obrazy do nauki



poglądowej i konwersacji w jęz. obcym, obrazy ilustrujące dzieła klasyków zachodnio-europejskich, specjalne zeszyty, szkolne wydawnictwa autorów klasycznych i t. p.

Udział swój w wystawie przyobiecują księgarnie miejscowe i warszawskie, znana firma Z. Manitius w Łodzi i inne. Wystawa trwać będzie dwa dni: we czwartek od godz. 4 do 8 wiecz., i w piątek od godz. 10 rano do 8 wiecz. Na wystawie obiaśnień udzielać będą członkowie Sekcji języków nowożytnych przy Łódzkim Oddziale Stow. Nauczycielstwa polskiego.

W piątek o godz. 7 wiecz. na wystawie odbędzie się posiedzenie członków Stowarzyszenia z dyskusją na temat demonstrowanych eksponatów.

Wejście na wystawę bezpłatnie. Niewątpliwie wystawa wzbudzi w odnośnych sferach pedagogicznych oraz wśród osób, szkoła się interesujących, żywe zajęcie.

— **Odczyt.** Jutro w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34, p. Jan Wojtyński wygłosi odczyt popularny p. t. „Polski Czyn Zbrojny”. Bilety do nabycia przy kasie Domu Ludowego, Przejazd 34, od 5—8 wieczorem.

— **Ze Stow. nauczycielstwa polskiego** Zapowiedziane na 5 czerwca zebranie miesięczne członków, na którym ks. inspektor Gralewski z Warszawy wygłosił referat: „O zadaniach szkolnictwa polskiego”, nie odbędzie się, gdyż sprawy służbowe nie pozwalają prelegentowi na przyjazd obecnie do Łodzi.

**Brukarze i pokrewne zawody.** Wczoraj o godz. 2 po poł. w lokalu P.Z.Z. (Główna 81) odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Związku Zawod. brukarzy, betoniarzy i robotników ziemnych. Przewodniczył kierownik P. Z. Z. p. St. Hellich. Uchwalono jednodniowy zarobek za 1 i 3 maja przelać na kapital do Kasy Związku. Nadto uchwalono wniosek, aby Polskie Związki Zawodowe wystąpiły do Sejmiku Ustawodawczego z projektem założenia przez Państwo robotniczej Kasy przeznaczonej celem zabezpieczenia robotnikom bytu na starość tak, jak to już uczyniły inne państwa kulturalne.

— **Wykrucie broni.** Onegdaj podczas rewizji, dokonanej w mieszkaniu austriackiego poddanego Antoniego Kowarzyka (Łączna 25) policja znalazła i zabrała do Komisariatu karabin niemiecki, 2 bagnety, 28 nabojów karabinowych, torbę żołnierską i krąg drutu stalowego.

K. aresztowano.

— **Echa krwawego pościgu za bandytami.** Jak wykazało doraźne śledztwo w czasie pościgu za bandytami, którzy w sobotę dokonali napadu na dom Juliusza Millera przy ul. Przedzalnianej 10, bandyta Gustaw Werner, lat 30, Przedzalniana 21, raniony lekko, widząc, że nie ujdzie pogoni policji, wystrzałem z mazurek odebrał sobie życie. Oprócz mazurek bandyta miał przy sobie brauning. Aresztowany bandyta nazywa się Stanisław Sobierański, lat 40. (Grabowa 31). Znalaziono przy nim rewolwer. Trzeci bandyta, jak się okazało, znikł bez śladu. Podczas strzelaniny, jaka wywiązała się w czasie pościgu, postrzelony został lekko w głowę 12-letni chłopiec, Władysław Jankowski, (Przejazd 65). Śledztwo w toku.

— **Aresztowanie.** Onegdaj policja aresztowała i odesłała do Wydziału kryminalnego Tomasza Laskowskiego, poszukiwanego przez władze sądowe.

— **Podrzutek.** Wczoraj pod schodami w domu № 26 przy ul. Kilińskie-go znaleziono, niewiadomo przez kogo podrzucone dziecko 2-tygodniowe płci żeńskiej, które odesłano do przytulku przy ul. Nawrot.

**Teatr i Muzyka.**

Teatr Polski.

Bezpłatne przedstawienie dla żołnierzy.

Dyrekcja Teatru daje we wtorek dnia 3 b. m. bezpłatne przedstawienie dla żołnierzy. Daną będzie patriotyczna sztuka Fr. Dominika p. t. „W górę serca”, osnuta na tie dzieło 1863 r. Dyrekcja Teatru uprzej-

mie prosi odnośne władze o zgłoszenie się do kancelarii Teatru w godzinach rannych, w celu wydawania odpowiednich biletów (od g. 11 do 2).

**Występy operetki polskiej.**

Do Teatru polskiego w Łodzi zleżdża na kilka przedstawień zespół operetkowy pod dyrekcją Henryka Czarneckiego. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w nadchodzącą środę d. 4 b. m. Dana będzie niegrana dotąd w Warszawie i Łodzi doskonała operetka Falba p. t. „Róża ze Stambułu”.

**Nadużycia z mąką amerykańską w Piotrkowie.**

(Główną machiną tego — żydzi).

W Piotrkowie od pewnego czasu do sklepów spożywczych zgłaszały się różne indywidua, przeważnie żydzi, i proponowały sprzedaż po 6, 10, a nawet 15 pudów mąki pszennej amerykańskiej i to „niedrogo”, bo tylko po 2 rub. 50 kop. za funt.

Jeden z członków Urzędu walki z lichwą żywnościową starał się zatrzymać choćby jedną taką jednostkę, by wyświetlić, jaką drogą dostaje się do handlu paskarskiego taka duża ilość tej mąki, lecz napróżno; wszystkie jego zabiegi pozostały bez rezultatu; aż dopiero w tych dniach sprawa się pomalutką zaczyna wyświetlać. Otóż do biura wydziału aprowizacyjnego w Piotrkowie przyszedł upoważniony od Piotrkowskiego stowarzyszenia żydowskiego jeden z członków „Linas Hacedek”, i przedłożył w biurze tym kartki, jako dowód z rozsprzedania mąki pszennej amerykańskiej.

Sprawdzający kartki urzędnik zauważył, że kartki, wręczone mu przez członka tego Stowarzyszenia w liczbie 340 czy więcej sztuk, są zbyt wąskie, więc też nie namyślając się długo, zaczął dopasowywać przyniesione kartki jedną do drugiej i okazało się, że kartki te są poprzecinane na 2 części każda, z powodu czego liczba takich była zdwojona i t. m. sposobem połowa mąki pszennej amerykańskiej, wydanej Stowarzyszeniu „Linas Hacedek”, „szła na bok”.

Nie więc dziwnego, że panowie starozakonni mogli sprzedawać od razu po 15 pud. mąki, gdy tymczasem inni prócz papieru kartkowego, nic nie dostali.

Po wyświetleniu tych nadużyć, kartki te zatrzymano i spisano odpowiedni protokół, a niesumienny „Linas Hacedek” będzie musiał oczyścić swe sumienie przed kratkami sądowymi.

**„Ukraińska breszni”.**

W jaki sposób ukraińcy „informowali” ludność po tamtej stronie frontu, świadczą następujące dwa „komunikaty”, zamieszczone w „Zalocziwskim Słowie”:

Oto, jak ukraińcy „interpretowali” interwencje gen. Botha.

**Ukraińcy a koalicja.**

(Radio z dnia 6-go maja 1919 r.) Konferencje pokojowe są rozbite. Ameryka, Anglja i Włochy pozostaną neutralne. Wilson odjechał z konferencji pokojowej. Niemcy wypowiedziały wojnę Francji i Polsce. Niemieckie wojska zajęły Poznań w sile powyżej 140 tysięcy.

W dniu 21 maja, gdy ukraińcy mieli nóż na gardle, pojawiła się na pierwszej stronie „Zalocziwskiego Słowa” dużemi literami taka „sensacyjna” wiadomość:

„W ostatniej chwili telegrafują ze Stanisławowa: Konferencja pokojowa w Paryżu przyznała, że Lwów i Drohobycz mają należeć do ukraińskiej narodn. republiki”.

**J czesi się boją..**

(O zabezpieczenie granic na Ślązku opawskim przed napadem prusaków)

Na ostatnim posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Pradze minister spraw wewnętrznych Svehla i minister obrony krajowej Kłofacz odpowiedzieli na interpelację w sprawie zabezpieczenia granic na Ślązku opawskim, przed ewentualnym napadem prusaków

Ministrowie oświadczyli, że rząd niemiecki — jak to oficjalnie zapewnił — nie zamierza agresywnie wystąpić przeciw Czechom, Niemcy tylko ograniczają się do stanowiska defensywnego i że niema obecnie obawy, aby Niemcy odważyli się napaść na państwo czeskie. Rząd czeski przygotował wszystko, aby granicę opawską ochronić przed niespodziewanym atakiem, który w myśl oficjalnego oświadczenia niemców jest na czas trwania konferencji pokojowej wykluczony.

**Telegramy.**

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 1 czerwca:

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji wschodniej bez zmiany. — Na Wołyniu wojska nasze zetknęły się z silnymi oddziałami bolszewickimi, które pojawiły się w okolicy Równa i Dubna.

Front poleski: Pod Waliszczanami i Seninem udaremniono próby nieprzyjaciela sforsowania Jasiołdy i kanału Ogińskiego, pozatem bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na północo-wschód od Bogdanowa odparto ataki bolszewickie na nasze pozycje. W kontrataku oddziały nasze wzięły 125 jeńców i zdobyły 1 karabin maszynowy.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

**Przed ostateczną odpowiedzią koalicji.**

WIENIEN, 1.VI. (PAT) B. K. donosi z Wersalu pod datą 30 maja. — Odpowiedź na różne noty niemieckie została dziś przed południem wręczona hr. Brockdorf-Rantzau.

WIENIEN, 1.VI. (PAT) B. K. donosi z Wersalu: „Petit Parisien” i „Matin” podają, że odpisy kontrproponycji niemieckich już zostały przydzielone odnośnym komisjom.

WIENIEN, 1.VI. (PAT) B. K. donosi z Berlina: „Deutsche Allg. Zig.” otrzymuje z Paryża wiadomość, iż według dzienników francuskich odpowiedź sojuszników na kontrproponicje niemieckie prawdopodobnie będzie daną w przyszłym tygodniu. Niemcy będą musieli w krótkim terminie dać na to odpowiedź.

**Jeszcze kontrproponicje.**

(Swoboda handlu i żeglugi.)

NAUEN, 1.6. (PAT.) Radio warsz. Memoriat niemiecki dotyczący traktatu pokojowego w sprawie handlu wewnętrznego i żegluga powiada m. in., że warunki narzucone niemcom w tych kwestiach odbijają się w olbrzymim stopniu na ich wypłacalności. By podoleć wszystkim zobowiązaniom, niemcy muszą mieć swobodę handlu i żeglugi i dostateczną ilość statków handlowych..... (w tym miejscu brak).... uznać można ostatecznie dla Belgji i północnej Francji, lecz odszkodowanie dla Włoch, Czarnogóry, Serbji, Rumunji i Polski, które nie zostały bezpośrednio przez Niemcy zaatakowane, muszą być odrzucone.

Niemcy w chwili obecnej są bezbronni, przeto okupowanie terytorjów niemieckich celem zabezpieczenia się przeciwko nim jest zbędne.

Niemcy nie są w możności dostarczyć wskazanej ilości statków wobec wielkich braków transportowych. W sprawie dostarczenia maszyna należy zwrócić uwagę na stan przemysłu niemieckiego. Sprawy te również powinny być załatwione przez trybunał rozjemczy pod przewodnictwem neutralnym. Rząd niemiecki nie może zgodzić się na kontrolę swoich fabryk, produktów farbierskich i chemicznych przez komisję odszkodowań, któraby mogła odkryć pewne tajemnice zawodowe i przemysłowe.

Niemcy nie mogą uznać zobowiązania do wydania materiału transportowego Polsce ani też czują się do zobowiązań do budowania linii kolejowych podług wskazówek sprzymierzonych, oraz nie mogą dopuścić do budowania linii kolejowych w Niemczech bez ich zgody.

Warunki żeglugi niemieckiej przewidziane przez traktat sprzeciwiają się

samoistości Niemiec. Niemcy mogą o stworzyć wszystkie swoje rzeki dla handlu pod warunkiem, że administracja żegluga będzie potwierzona odnośnym państwom nadbrzeżnym. Niemcy gotowe są nawiązać rokowania z Czechami w sprawie korzystania z portów Hamburga, oraz z tymi państwami, które są zainteresowane w dostarczeniu statków rzecznych. Oddanie kanału kileńskiego pod kontrolę komisji międzynarodowej jest do przyjęcia o tyle, o ile wszystkie inne drogi morskie poddane będą takiej samej kontroli.

**7. konferencji pokojowej.**

PARYŻ, 31.5. (PAT) Havas. — Po południu rada 4-ch zaznajamiała się z kontrproponicjami niemieckimi. Ponieważ ostateczny termin udzieleny niemcom do składania uwag upłynął we czwartek o 8 po południu, sprzymierzeńcy zawiadomili delegację, iż żadna nowa nota nie zostanie przyjęta.

**Zajęcie Brzeżan.**

LWOW 1.6. (PAT) „Gazeta Lwowska” dowiaduje się z wiarogodnego źródła: Bohaterskie wojska nasze zajęły Brzeżany. Żołnierz polski wszędzie w zajętych obszarach zaprowadza ład i porządek. Wita go z prawdziwą radością tak ludność polska jak i ruska.

**Zdobycz w Stanisławowie.**

LWOW, 1.6. (PAT.) Potwierdza się, że zdobycz wojenna w Stanisławowie jest ogromna. W ręce polskie wpadły magazyny żywnościowe, a także pewna liczba dział. Most kolejowy na Dniestrze w Niżnowie spalony. Mosty pod Haliczem i Jezupolem uszkodzone. Pociągi dochodzą do Halicza.

**Otwarcie linii kolejowej Lwów — Rawa Ruska.**

LWOW, 1.6. (PAT.) Wczoraj przed południem otwarto linię kolejową Lwów—Rawa Ruska przez Żółkiew. Od dziś pociągi kursują normalnie. Połączenie przez tę linię na Belzec stwarza bezpośrednią komunikację między Lwowem a Warszawą. Czas jazdy ze Lwowa do Warszawy i na odwrót wynosić będzie narazie około 15 godzin, a więc około 5-ju godzin mniej niż drogą przez Kraków.

**General Iwaszkiewicz we Lwowie.**

LWOW, 1.6. (PAT.) Dziś o godzinie 12 w południe przyjechał do Lwowa generał Iwaszkiewicz. Na hasło dane przez komitet obrony i przydzium miasta, ludność m. Lwowa wzięcza za oswobodzenie grodu utworzyła szpaler wzdłuż całej drogi od dworca do miasta.

**Zwalczanie agitacji czarnych w Ameryce.**

WIENIEN, 1.6 (PAT) B. K. donosi z Amsterdamu na podstawie agencji Havasa. Senator New wniósł w senacie amerykańskim projekt w sprawie zwalczania bolszewizmu w Ameryce. Zabrania on noszenia czarnych i czarnych chorągwi, wygłaszania mów przeciw rządowi, rozpowszechniania pism antypaństwowych i t. d.

**Ostatnie Telegramy.**

**Naczelnik Państwa w Grodnie.**

GRODNO, 2.6 (PAT) Wczoraj Naczelnik państwa odwiedził Grodno. Cała ludność bez różnicy narodowości i wyznania zgotowała mu uroczyste powitanie.

**We wtorek, 3 czerwca**

w DOMU LUDOWYM (Przejazd 34.)

Jan Wojtyński wygłosi odczyt p. t.

**„Polski czyn zbrojny”**

Bilety przy wejściu.



ste i serdeczne przyjęcie. Pociąg stanął na dworcu grodzieńskim o godzinie 8 po poł. Naczelnik państwa wyszedł ze swą w towarzystwie angielskiego generała Carton de Wiard i odbył przegląd kompanji honorowej. Na powitanie zgromadzili się na dworcu przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych na wschodzie, a mianowicie generalny komisarz cywilny ziem wschodnich Osmałowski, dowódca frontu gen. Szeptycki, komisarz okręgowy Jarmonit, dowódca twierdzy Grodna gen. Palewicz, prezydent miasta Listowski i inni. Prezydent miasta przy słowach powitania podał w imieniu ludności chleb i sól. Ludność polska miasta i wsi witała Wodza z zapalem i rozrzewaniem nie do opisania. Miasto było udekorowane polskimi sztandarami narodowymi i miało wygląd uroczysty i odświętny w tym dniu prawdziwie świątecznym. Obchód zakończył się wspólnym obiadem w hotelu „Royal“.

Wynurzenia Brockdorfa Rantzau'a.

BERLIN, 2.6. (PAT.) Radjo pozn. Z Wersalu donoszą: W rozmowie z przedstawicielem agencji „Europa Press“ hr. Brockdorf Rantzau oświadczył między innymi: Gdyby w październiku r. 1918 przedłożono narodo- wi niemieckiemu do przyjęcia zamiast przedwstępnej umowy o zasadach pokojowych przyznanie się do grzechów, to byłby on walczył dalej. Teraz dalej walczyć nie może, ale zawsze jeszcze może powiedzieć „nie“. Na zapytanie czy tym samym minister wyklucza wszelką dalszą możliwość pomyślnego wyniku dalszej pracy delegacji niemieckiej, Brockdorf odpowiedział: Pragnieniem moim jest

i nadal przeciwników naszych przekonać o tem, że panowie Wilson, Lloyd Georg i Clemenceau wobec dziejów świata nie są obowiązani odgrywać roli sędziów całego świata. Jeżeli wstawiam się w ich położenie, to czuję, że lekkałbym się takiego upodobniania się do Pana Boga. Z chwilą usunięcia z dokumentu pokojowego moralnej ozdoby, która ma polegać na wymierzaniu kary, stanie się on w pewnej mierze dla Niemiec możliwym do przyjęcia. Rozumiemy że jako zwyciężeni musimy ponieść ofiary pod względem potęgi i mienia. Nie zgadzamy się się zaś na to, by jako zbrodniarze podpisać zepchnięcie nas do drugiej klasy narodów.

Na zapytanie, czy żądane zmiany obaliby cały układ projektu pokojowego minister odpowiedział: Tegobym nie mógł twierdzić.

Jest w tym projekcie ogromny zapas solidnej pracy umysłowej, którą można spożytkować, jeśliby chciano postanowienia sformułowane teraz z najostrzejszą stronniczością tylko na korzyść naszych przeciwników, zmienić pod kątem widzenia, któryby jedynie odpowiadał sprawiedliwości. I tak pozostały by jeszcze wielkie kamienie obraży, które należałoby w ten sam sposób uprzętać.

Ważne narady w Berlinie.

BERLIN, 2. VI. (PAT) — Radjo pozn. Telegraficznie zwołano do Berlina posłów wszystkich odłamów politycznych. W pierwszych dniach tego tygodnia odbędą się ważne narady frakcyjne.

Opór nieugięty...

BERLIN, 2. VI. (PAT) — Radjo pozn. Pisma niemieckie stwierdzają,

że ewentualne usiłowanie wojsk polskich, obsadzenia ziem, przyznanych polakom, napotka na nieugięty opór ludności.

Aby oderwać Prusy od Rzeszy.

BERLIN, 2. VI. (PAT) — Radjo pozn. W sobotę zgromadzili się posłowie prowincji nadreńskiej i omawiali dążności separatystyczne tej dzielnicy.

Ostatni manewr.

PARYŻ, 29. V. (PAT) — Havas. „Petit Journal“ pisze: Niemcy zachowują dla nas ostatni jeszcze manewr a mianowicie referendum, gdyż hr. Brockdorf-Rantzau jest upoważniony do podpisania z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez plebiscyt.

Paderewski o plebiscycie.

PARYŻ, 29.5 (PAT) Havas. Przedstawiciel dziennika „Le Matin“ odbył wywiad z Paderewskim, który powiedział: Plebiscyt to jedyna metoda uregulowania przyszłych losów ludności na rozległych obszarach na wschodzie Polski, ale plebiscyt możliwy jest dopiero po wyswobodzeniu z pod obcego panowania. W tym celu Polska postanowiła wyprawę do Wilna.

Jeszcze echa załatwienia sprawy Rjecki.

PARYŻ, 2. VI. (PAT) Radjo pozn. „L'Information“ donosi, że w sobotę przed południem ostatecznie załatwiono sprawę Rjecki na posiedzeniu, w którym między innymi wzięli udział Pasicz i Trumbicz, oraz delegaci amerykańscy. Rjeka ma otrzymać specjalną autonomję.

Z ostatniej chwili.

(Telefonem z Warszawy).

Krwawe zajścia na Pradze.

Wezorem o godz. 9 i pół wieczorem, w parku Zygmuntowskim na Pradze, wynikło starcie z policją. Policjant chciał aresztować żołnierza, tłum ujął się za tym ostatnim i rzucił się na policjantów, których rozbrajano i bito. — Rozruchy przeniosły się na ulice. Jednego policjanta nazwiskiem Antoni Ciechanowski, zabito, sześciu innych jest ciężko rannych. Dopiero przybyły silny oddział wojska położył kres rozruchom.

Przyczyna jeszcze niewyjaśniona — Śledztwo w toku.

Giełda.

Table with exchange rates: Zamknięcie giełdy dnia 31/5. Franki 258-84,50, Funt 70,0-71,2, Ruble carskie 117-116, Korony 52,15-52,75

Dr. Reichstein ordynuje w Ciechocinku willa Adama.

Dr. L. Tannenbaum przez lato jak zawsze ordynuje w Ciechocinku.

CIECHOCINEK Dr. L. OBERFELD Choroby serca i wewnętrzne.

SMOŁA GAZOWA, Oleje maszynowe i cylindrowe, Smary do wozów, Olej gazowy (do motorów — zamiast ropy). Z. MITTELSTAEDT i S-ka Łódź, Przejazd 42/44.

Instruktor rolniczy z wykształceniem i praktyką rolniczą, z gładką wymową, może otrzymać dobrą posadę. Wiadomość w redakcji „Kurjera Łódzkiego“.

OGŁOSZENIE. Wydział Zdrowotności Publicznej przy Magistracie m. Łodzi poszukuje lekarza miejscowego dla szpitala w Radogoszczu. Pensja mk. 390 miesięcznie wraz z mieszkaniem i całkowitem utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje biuro Wydziału Zdrowotności Publicznej, Nowy Rynek 14, pokój 4/5, do dnia 7 czerwca 1919 roku. MAGISTRAT.

OGŁOSZENIE. Magistrat m. Łodzi poszukuje referenta do spraw gospodarczych dla Wydziału Zdrowotności Publicznej z pensją mk. 1300 miesięcznie. Reflektanci winni być dobrze obeznani z gospodarką szpitalną, jakoteż z rachunkowością i posiadać odpowiednie solidne referencje. Zgłoszenia należy składać w Zarządzie Głównym Magistratu m. Łodzi, Nowy Rynek 14, pokój № 20, do dnia 10 czerwca 1919 roku. Magistrat.

Biuro Handlowo-Komisowe i Informacyjne ADAM SZKLINSKI Lublin, ul. Szopena Nr. 18, skrzynka pocztowa 70 Depesze: Lublin-Szklński. Pośredniczy przy kupnie sprzedaży majątków, lasów, fabryk, młynów, wszelkich przedsiębiorstw i interesów handlowo-przemysłowych przy dzierżawach i parcelacjach. Złatwia najmożliwsze operacje komisowej sprzedaży, kupno, dostawa, ekspedycja, przechowanie towarów, rzeczy, przedmiotów, produktów, wyrobów, maszyn, narzędzi, materiałów. Złatwia wszelkie zlecenia wywiady, informacje handlowe i prywatne, wszelkie sprawy i interesa w instytucjach rządowych i prywatnych. Czeka wnie należności i dług. Redaguje, przedkłada, wnosi wszelkie podania, prochy, deklaracje, oferty, akta, projekta, kosztorysy. Ekspertyzy buchaltoryjne, sądowe; kontrola i sprawdzenie ksiąg, bilansów, rachunków, sporządzenie inwentarzy i szacunków. Posrednicwo pracy-wyszukiuje i poleca na najroznorodniejsze posady. Przewiduje poręczenia i piestury. Ciągłe wyprawy i zapytania.

OGŁOSZENIA DRUGIE Kaczmarek Józef zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i paszport rodzinny na imiona Edwarda Stanisława i Wandy Kaczmarek, oraz białe czelostkowe woźnych i portjerów 1 2 kartki od spowiedzi. Krysiak Roch zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, i legitymację chlebową z ul. Karzewskiej. Kan Dora zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Kapelusze damskie sprzedają ta- nio, Pusta № 1. Ukasiawoz franciszek zagubił kartę węgielową wydaną z magistratu w Łodzi. Mieszkania poszukuje od 1 lipca, składającego się z 1 lub 2 pokoi z kuchnią z wygodami w śródmieściu ewentualnie w dzielnicach od śródmieścia nie zbyt odległych. Oferty w adm. „Kurjera“ pod „Mieszkanie“. Marjana Sujta zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymację chlebową wydaną ze Staro Zarzewskiej na 2 osoby. Osoba w starszym wieku, inteligentna, obeznana z gospodarstwem pragnie posadę w gospodarstwie, w mieście lub na wsi, jako gospodyni lub nauczycielka. Łaskawe oferty pod „W. W. 100“ w adm. „Kurjera Łódzkiego“. Graczyk Jakób zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Jedyne w Łodzi zakłady naprawy i omywania garderoby używanej; prania, utroje, odświeżanie, czyszczenie, pierzenie chemicznie i farbuje garderobę męską. Roboty wykonywane etarno i szybko i tanio. Poleca Sortowane Chrześcijańska Piotrkowska 124.

Farby anilinowe na półweinę w większych ilościach kupimy. Oferty: Kłossowski i S-ka, Warszawa, Chłodna 36. Potrzebna sklepowa do samotnego na stałe, kaucja lub poręczenie od 1000 mk. Oferty pod „Sklepowa“ do adm. „Kurjera Łódzkiego“. Szorok Kazimierz zagubił paszport rysyński, wydany gm. Chapielce now. Piotrkowski. Potrzebna dobra siłogoda do wstę- stki, wiadomość Zachodnia Nr 36 w mieczarni. Rozsada kapusty w wielkiej ilości i omdory. Zakład Ogrodniczy, Kultiskiego 159 (Widzaw- ska). Krower prawa nowy do sprzeda- nia. Wiadomość: Pańska № 34, w nadwórzu Górcer. Oświat Anna zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Sławiński Kacper zagubił 3 pasz- porty na imiona Marjanny i Ste- fana Kacpra, wydane w Łodzi, i legitymację chlebową, wydaną z 10 ucząstką. Skutetli Ida zagubiła legitymację chlebową i legitym. na zapomo- żi z kom. dla Bezrobotnych. Sławon Marjanna zagubiła karte węgielową wydaną z Magistratu. Symon Rudnicki zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. Technik - mierniczy potrzebny do geometrii K. Jasińskiego ul. Rad- wajska № 3. Tania do sprzedania piase przy ul. Łagiewnickiej. Wiadomość L. Rosiń. Szkoła 11, od 8 — 10, albo 7 — 9 wiecz. Ziemi ornej 7 i pół morgi do sprze- dania pod Pabjanicami w prosi- dworcu. Wiadomość: Pabjanica (Pla- ski) Karol Frailich. Za przepisywanie oryginal- nych dzieł sztuki i lekoje literatury, Południowa 44. Lech. 10,000 egzlet do sprze- dania. Wiadomość Staro-Zarzewska № 80, w sklepie. 50 uli z nasstawkami, 5 rol pszczoł, miodarka, podkop czas, maski, prasa do wyciskania woszczyn. Zamieniam wosk na woszczyn. ogrodowe żelazne meble, nasienie trawy wyciszczone z koniozyny, załatwiany kocioł, 6 konsyli z hakami i szynami dla rzeźników, 7 fun. polityru w dły- nie do sprzedania. E. Maas: Jufusza 18.